

Dr hab. Wacław Wilczyński
prof. zw. nauk ekonomicznych
Akademia Ekonomiczna w Poznaniu

Laudacja
na cześć prof. dr. hab. Leszka Balcerowicza
w związku z nadaniem mu tytułu doktora honoris causa
Akademii Ekonomicznej w Poznaniu

Wystąpienie w charakterze promotora doktoratu honoris causa Profesora Leszka Balcerowicza uważam za szczególnie zaszczyt dla mojej skromnej osoby. Profesor Leszek Balcerowicz jest spośród ekonomistów i polityków polskich postacią najbardziej znaną i podziwianą w świecie. Jest on jednym z najlepszych przykładów łączenia wysokiej klasy teoretycznej analizy ustrojów i systemów ekonomicznych oraz wiedzy o ich realiach z umiejętnością programowania i wdrażania zmian niezbędnych dla osiągnięcia sukcesu w polityce makroekonomicznej. Z jego nazwiskiem słusznie wiązany jest epokowy sukces terapii zastosowanej w Polsce z początkiem roku 1990 dla przerwania upadku polskiej gospodarki i dla jej szybkiego uzdrowienia. Trafność tej terapii dostrzegana jest coraz wyraźniej w miarę upływu lat i obserwacji procesów związanych z wyborem innych ścieżek i sekwencji w polityce transformacyjnej krajów sąsiednich. Przytaczane niekiedy jako przykłady lepszej polityki transformacyjnej Czechosłowacja i Węgry znajdowały się w roku 1989 w nieporównanie lepszej sytuacji wyjściowej niż Polska, w której odziedziczona po komunizmie stopa inflacji wyniosła w tymże roku 640% i oznaczała całkowity rozkład gospodarki. Zauważmy też od razu, że ekonomiści i politycy związani z upadającym reżimem nie mieli wtedy żadnego programu

całościowego ratowania gospodarki. Program Balcerowicza był przy tym na wskroś oryginalny, w wielu punktach wykraczający poza opinie ekspertów Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego doradzających rządowi premiera Mazowieckiego. Program ekipy Leszka Balcerowicza wyrósł z własnych wnikliwych badań i studiów nad istotą i funkcjonowaniem systemów ekonomicznych w ZSRR i w krajach satelickich. Znalazło to swój wyraz w licznych polskich publikacjach z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

W przeciwieństwie do tych, którzy do końca wierzyli w reformowalność totalitarnego pseudosocjalizmu, w skuteczność półśrodków i rozwiązania hybrydowe, Profesor Leszek Balcerowicz wcześniej doszedł do wniosku o nieuchronności upadku gospodarki scentralizowanej. Leszek Balcerowicz bardzo szybko wyzwolił się z niemal powszechnego w XX wieku przekonania o celowości konwergencji ustrojów gospodarczych w duchu Jana Tinbergena i socjal-demokratycznych koncepcji państwa opiekuńczego. Kluczowym bowiem warunkiem przełamania inercji i uruchomienia dynamiki rozwojowej w kraju opóźnionym jest wolność gospodarcza, wyzwolenie sił twórczych wszystkich obywateli, ograniczenie onnipotencji i wszechobecności państwa, jego pomocniczy charakter, a nie dominacja. Proste spostrzeżenie, że bez gospodarki rynkowej, bez rynku nie ma wolności — zadecydowało o kształcie polityki ustrojowej ekipy Leszka Balcerowicza, polityki, która mimo rozmaitych meandrów i hamulców zapewniła Polsce powrót na przyzwoite miejsce wśród państw europejskich. Tylko bowiem wtedy, gdy rynek jest główną, dominującą formą funkcjonowania gospodarki, gdy prywatna własność zapewnia mikroekonomiczną racjonalność, gdy mamy dobry pieniądz — powstają warunki dla wydajnej pracy, dla powstawania nadwyżek ekonomicznych.

Prace naukowe i działalność polityczna Leszka Balcerowicza przyczyniły się walcie do falsyfikacji marksistowskiej tezy o konflikcie między wolnością gospodarczą a postulatem szybkiego rozwoju. Niewątpliwie przyczyniły się one

również do umocnienia naukowego zaplecza neoliberalizmu w skali światowej i do demystyfikacji keynesizmu jako teorii rzekomo uniwersalnej, a w istocie ograniczonej do szczególnych warunków historycznych i koniunkturalnych. Wyrazem uznania dla tych osiągnięć Leszka Balcerowicza była prestiżowa nagroda im. Ludwiga Erharda, przyznawana tylko najlepszym z najlepszych. Bez prac naszego nowego doktora honoris causa ukazujących bezsens gospodarki scentralizowanej, a z drugiej strony zalety, logikę i szanse gospodarki rynkowej — walka z relikdami socjalizmu byłaby znacznie trudniejsza. W literaturze i polityce nadal bowiem nie brak tendencyjnych i błędnych ocen i interpretacji gospodarki rynkowej i neoliberalizmu. Polska scena polityczna jest niestety tego wyrazistym przykładem.

Prace i działalność Leszka Balcerowicza skłoniły wielu ekonomistów do rewaloryzacji znanych, ale często niedocenianych lub świadomie deprecjonowanych dzieł klasyków ekonomii i polityki, jak Adam Smith czy Alexis de Tocqueville. Zachęciły też do odważniejszego prezentowania tezy, że warunkiem rozwoju gospodarczego i skutecznej walki z nędzą jest społeczna akceptacja nierówności materialnej. Dorobek naukowy naszego nowego doktora honoris causa to istotny krok naprzód w rozszyfrowywaniu ustrojów gospodarczych i systemów ekonomicznych, a także w teorii regulacji gospodarki i praw własności. Jego dorobek w zakresie teorii systemów uczynił rozwiązania praktyczne w tym zakresie przedmiotem naukowo uzasadnionego wyboru i programowania racjonalnych działań w polityce ustrojowej i regulacyjnej. Te właśnie osiągnięcia poznawcze umożliwiły Leszkowi Balcerowiczowi opowiedzenie się za terapią szokową, a nie gradualistyczną w początkowej fazie transformacji. Przypomnijmy tutaj, że wybitni skądinąd ekonomiści węgierscy, decydując się na gradualizm, opóźnili awans gospodarki węgierskiej mimo nieporównanie korzystniejszych warunków startu transformacji. Historyczne doświadczenie wielu krajów wskazuje, że liberalizacji gospodarki nie można odkładać *ad calendas graecas*, że

transformacja gospodarki scentralizowanej w rynkową wymaga określonej sekwencji przedsięwzięć ustrojowych i regulacyjnych, zgodnej z wyborem dokonany przez ekipę Leszka Balcerowicza.

Jakkolwiek nie na wszystkich obszarach udało się utrzymać w ciągu minionego 16-lecia linię przemian przyjętą ustawami uruchamiającymi pierwszego stycznia 1990 roku nowy ustrój gospodarczy, to jednak udało się to w polityce pieniężnej, na którą przez wszystkie te lata wywierał istotny bezpośredni lub pośredni wpływ Profesor Leszek Balcerowicz. To przede wszystkim jego zaangażowaniu zawdzięczamy dzisiejszą pozycję naszej waluty. Jak wiadomo, stanowisko Prezesa Narodowego Banku Polskiego nie należy dziś do przyjemnych i bezkonfliktowych. Wymaga ciągłego przeciwstawiania się analfabetyzmowi polityków niemających pojęcia ani o regułach polityki banku centralnego, ani o jego bilansie i jego strukturze. To właśnie zdecydowaniu Leszka Balcerowicza zawdzięczamy nieuleganie presji awanturników politycznych i utrzymanie bezpiecznych, światowych standardów w tej dziedzinie.

Osiągnięcia Profesora Balcerowicza w nauce i w polityce gospodarczej nie uchroniły go przed kuriozalnymi zarzutami, świadczącymi albo o ignorancji, albo o złej woli ich prezenterów. Całkowicie nieuzasadniony jest między innymi zarzut, jakoby polska wysoka stopa bezrobocia, wyższa od węgierskiej czy czeskiej, była skutkiem polityki Leszka Balcerowicza. Przypomnijmy tylko, że w dziesięcioleciu 1980-1990 malała ludność Węgier i Czech, a w Polsce liczba ludności wzrosła w tym samym czasie o dwa i pół miliona. Urodzeń było w tych latach aż 6,5 miliona. Nawet w gospodarce znacznie mniej wydajnej niż rynkowa pojawiłyby się trudności z zatrudnieniem takiej liczby rąk do pracy.

Podobną wartość mają okrzyki „Balcerowicz musi odejść!” ze strony uprzywilejowanych w latach osiemdziesiątych kredytobiorców, którzy płacili 8–10% przy kilkudziesięcioprocentowej stopie inflacji.

To oczywiste, że nasz doktor honoris causa nie podoba się ludziom poprzedniego ustroju. Nie podoba się też niektórym ekonomistom zagranicznym, nieznającym polskich realiów i sprzyjającym alterglobalistom. To zupełnie zrozumiałe. Dola ludzi wybitnych potwierdza jedynie porzekadło, że trudno być prorokiem we własnym kraju, zwłaszcza wtedy, gdy trzeba podejmować decyzje niezapewniające taniej popularności.

Historyczną zasługą Leszka Balcerowicza, jego ekipy i programu polityczno-gospodarczego jest przywrócenie w Polsce godności i rangi zawodowi ekonomisty. Polska Ludowa sprowadziła ekonomistę do funkcji marginesowych i służebnych wobec decyzji partyjnych hierarchów. To dzięki programowi Balcerowicza ekonomista powrócił w gospodarce rynkowej do swej właściwej roli w kreacji i wykorzystywaniu parametrów rachunku ekonomicznego i w dokonywaniu racjonalnego wyboru dotyczącego alokacji. Zasługą Leszka Balcerowicza jest usunięcie bariery oddzielającej teoretyczno-poznawczą stronę ekonomii od wyboru polityczno-gospodarczego dotyczącego realiów. Leszek Balcerowicz udowodnił, że sens ekonomii polega nie tylko na rozszyfrowywaniu zaszłości, lecz także na tworzeniu naukowych podstaw dla podejmowania racjonalnych decyzji.

Leszek Balcerowicz jest przedstawicielem tego nurtu ekonomii, który wyrósł ze szkoły klasycznej i twórczo rozwinął jej niepodważalne tezy, zweryfikowane pozytywnie przez historię. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w osobie Profesora Leszka Balcerowicza mamy do czynienia z jedną z najwybitniejszych umysłowości i postaci w gospodarce naszej epoki. Mamy do czynienia z uczonek i politykiem, który walnie przyczynił się do demistyfikacji socjalizmu jako alternatywy ustrojowej w istocie hamującej rozwój. Profesor Balcerowicz przyczynił się w ogromnej mierze do rewaluacji gospodarki rynkowej, do powrotu wielu krajów do wolności, do racjonalności.

Nie wolno przy tym pominąć faktu, że Profesor Balcerowicz jest osobą, która wzięła na siebie ciężar odpowiedzialności w najtrudniejszym momencie historycznym, i to wcześniej niż w którymkolwiek z ówczesnych krajów satelickich ZSRR pojawiły się podobne ruchy. Obserwując polską scenę polityczną Leszek Balcerowicz wiedział, że podejmując swoją misję narazi się na ignoranckie zarzuty i obraźliwe epitety. Liczył się zarówno z oporem odziedziczonych układów instytucjonalnych i politycznych, jak i z ogromnymi lukami w edukacji ekonomicznej społeczeństwa, karmionego przez 40 lat frazesami ukrywającymi smutną rzeczywistość. Odwaga Profesora Leszka Balcerowicza, połączona z jego osobistą skromnością i bezinteresownością materialną, powinna być przykładem dla każdego kandydata do służby publicznej. Profesor Leszek Balcerowicz dobrze reprezentuje Polskę jako gospodarz i jako polityk.

W klimacie politycznym obfitującym ciągle jeszcze w nieporozumienia, sprzeczności interesów i przejawy niewiedzy, szczególnie pocieszająca jest popularność naszego nowego doktora honoris causa wśród dobrze już wykształconego, młodego pokolenia, przejmującego stopniowo pałeczkę z rąk tych, którzy wywalczyli nam Trzecią Rzeczpospolitą, ale niekiedy nie umieją się już uporać z kłódami rzucanymi pod nogi twórcom nowoczesnej, efektywnej gospodarki. Profesor Balcerowicz to inspirator tych poczynań, które potrzebne są gospodarce.

Dlatego wyrażam głębokie przekonanie, że uhonorowanie jego zasług doktoratem honoris causa Akademii Ekonomicznej w Poznaniu stanowić będzie zachętę do twórczej pracy i działalności dla tych wszystkich, którym leży na sercu osiągnięcie przez Polskę jak najwyższej pozycji we współczesnym świecie.

Wacław Wilczyński

3 maja 2006r.